

**(Il Tempo - P.Dani) Ostatni sparing Romy w Pinzolo. Przed przylotem do stolicy Włoch, przewidzianym na około północy, Giallorossi zmierzą się z FC Slovaco, drużyną z pierwszej ligi czeskiej, która rozpocznie za dwa tygodnie rozgrywki ligowe.**

To bardziej wymagający trening niż debiut przeciwko lokalnym amatorom. Podnosi się poziom, ale jedenastka nie powinna się zmienić: Di Francesco ma zamiar wystawić skład oglądany w pierwszym meczu sezonu, z Gonalonsem na pozycji reżysera gry i trio Cappa-Tumminello-Perotti w przodzie. Widzem będzie nadal Florenzi, który już od kilku dni trenuje z piłką. Wczoraj poświęcił się określonej pracy: trener widzi go na pozycji mezzali w 4-3-3, ale spróbuje go też w defensywie. Między słupkami stanie Alisson, gotowy do swojego pierwszego sezonu w wyjściowym składzie: *"Nadszedł mój moment, pracuję, aby być lepszym. Totti w roli dyrektora? Bardzo nam pomoże"*.

Autor: abruzzo